

Lubelskie ciepło i Lwowskie zabytki

Stałym elementem działalności Oddziału Piotrkowskiego SEP są wyjazdy techniczno-turystyczne. Łączą one w sobie aspekty poznawcze, integracyjne i turystyczne. W bieżącym roku zarząd Oddziału zorganizował wyjazd do Elektrociepłowni Lublin-Wrotków, w której zainstalowany jest nowoczesny blok gazowo-parowy. Przedłużeniem tego kierunku był wyjazd do Lwowa. Inspiracją do tej wizyty było zbliżające się 100-lecie SEP i fakt, że wśród założycieli Stowarzyszenia byli lwowscy elektrycy.

Licząca 47 osób grupa uczestników wyjazdu rozpoczęła pierwszy dzień imprezy od zapoznania się z treścią wydanego przez należące do Oddziału Piotrkowskiego Koło SEP przy PGE GiEK S.A. Oddział Elektrownia Bełchatów Zeszytu Naukowo-Technicznego. Kolejny tegoroczny zeszyt poświęcony został budowie turbiny gazowej, technologii bloku gazowo-parowego oraz Elektrociepłowni Lublin-Wrotków będącej Oddziałem PGE GiEK S.A. Materiał ten pozwolił na wstępne zapoznanie się z obiektem, którego zwiedzanie miało rozpocząć się wkrótce. W Elektrociepłowni uczestników wyjazdu przywitał jej Dyrektor Techniczny. Dokonał krótkiego wprowadzenia oraz zaprezentował osoby, które przejęły prowadzenie ciągu dalszego wizyty. Zanim ta kontynuacja nastąpiła prezes Oddziału Piotrkowskiego SEP, Jan Musiał wręczył Dyrektorowi Medal Oddziału Piotrkowskiego w podziękowaniu za dotychczasową współpracę. Następnie nastąpiła krótka prezentacja zakładu oraz obligatoryjne szkolenie BHP przed zwiedzeniem obiektu. W ramach zwiedzania zaprezentowane zostały najważniejsze obiekty elektrociepłowni, ze szczególnym akcentem położonym na blok gazowo-parowy. Tego rodzaju bloki produkujące zarówno energię elektryczną jak i ciepłą na potrzeby grzewcze charakteryzują się wysoką sprawnością i niską emisją zanieczyszczeń do powietrza, w szczególności dwutlenku węgla. W obecnej sytuacji kiedy dekarbonizacja produkcji energii staje się obowiązującym trendem stosowanie tej technologii nabiera dużego znaczenia. Dopełnieniem pobytu w Lublinie było krótkie zwiedzanie miasta. Pod kierunkiem przewodnika obejrzelśmy najciekawsze miejsca w mieście. Historie miast Lublina i Piotrkowa Trybunalskiego łączy jedno doniosłe wydarzenie. W obu tych miastach sprawowane były trybunały koronne. Kolejny dzień przypomniał nam, że istnieją jeszcze w Europie granice w tradycyjnym rozumieniu. Po wszystkich formalnościach dojechaliśmy do leżącej w niewielkiej odległości od granicy Żółkwi. W tej niewielkiej miejscowości, która znacząco zaistniała w historii Polski znajdują się liczne, wymagające pilnej konserwacji zabytki. Prace konserwatorskie wspomagane są przez instytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz osoby prywatne. Wśród tych ostatnich znaleźli się między innymi koledzy z organizacji inżynierskich ze wspomnianej już bełchatowskiej elektrowni, w tym również SEP-owcy oraz właściciele bełchatowskich firm. Pomoc ta uwidoczniła jest na pamiątkowej tablicy w Kolegiacie p.w. św. Wawrzyńca. Wieczorem zaaranżowane zostało spotkanie koleżeńskie. Działając w kołach bazujemy na bezpośrednich kontaktach w otoczeniu. Oddział ze względu na rozległość terytorialną nie sprzyja tak ścisłym powiązaniom. Dlatego spotkanie posłużyło lepszemu poznaniu się i pogłębieniu więzi. Będziemy w 2019 roku obchodzić 40-lecie Oddziału

Piotrkowskiego SEP więc takie zacieśnienie kontaktów stanowić będzie mogło punkt wyjścia do realizacji wspólnych przedsięwzięć. A miłe spędzenie czasu w dobrym towarzystwie na długo pozostanie w pamięci. Kolejny dzień rozpoczął się od wizyty w miejscu tradycyjnie odwiedzanym przez gości z Polski, na cmentarzu, na Łyczakowie. Kojarzony jest on powszechnie z miejscem pochówku obrońców Lwowa ale na terenie tej nekropolii odnajdujemy miejsca spoczynku wielu osób, które pozostawiły ślad w naszej historii. Jako członkowie Stowarzyszenia Elektryków Polskich zaczęliśmy wędrówkę po cmentarzu od poszukiwania grobu profesora Romana Dzieślewskiego, patrona roku 2013 w SEP. Przy grobie Kolega Jan Musiał przedstawił postać profesora Dzieślewskiego i jego zasługi dla SEP, a następnie zapalił znicz Oddziału Piotrkowskiego SEP. Złożyliśmy również biało-czerwony wieniec czcząc pamięć tej niezwykle zasłużonej dla polskiej elektryki osoby. Kolejne znicze Oddziału Piotrkowskiego SEP zapaliliśmy na Cmentarzu Obrońców Lwowa, będącym częścią Cmentarza Łyczakowskiego, przy mogile Nieznanego Żołnierza oraz na grobie najmłodszego z Orląt, niespełna dziesięcioletniego Jasia Kukawskiego. Po dokonaniu przez prezesa Oddziału wpisu w księdze pamiątkowej udaliśmy się na dalsze poszukiwanie polskich śladów. Spośród wielu z nich wyróżnia się miejsce wiecznego spoczynku Marii Konopnickiej. Pomiędzy wieloma zniczami zapalonymi przez wdzięcznych rodaków znalazł miejsce również nasz znicz. Po jego złożeniu nasz przewodnik zainicjował odśpiewanie „Roty”, nieformalnego hymnu Polonii autorstwa Marii Konopnickiej. Nie sposób opisać wszystkich miejsc na tym cmentarzu wartych zatrzymania się i chwili zadumy. Centrum Lwowa to miejsce pełne zabytków. Niektóre z nich odzyskały już swoją świetność, a niektóre jeszcze czekają na swoją kolej, na odrestaurowanie. Niewątpliwie najcenniejszym z nich jest gmach Opery, który mogliśmy poznać również od wewnątrz. Następnie odwiedziliśmy lwowskie pomniki, kościoły i wiele innych charakterystycznych dla tego miasta miejsc. Ostatni dzień we Lwowie to wizyta na Wysokim Zamku, na punkcie widokowym z którego widać całe miasto. Słoneczna pogoda pozwoliła jeszcze raz, tym razem z góry przypomnieć wszystkie odwiedzone miejsca. Po tej prezentacji pozostało tylko pożegnanie przewodnika i powrót do domu. Można stwierdzić, że wyjazd spełnił nasze oczekiwania. Nowoczesna technika energetyczna zaprezentowana z elektrociepłowni w Lublinie dopełniona została wizytą w miejscach pełnych polskich śladów, z nutą przeżyć patriotycznych. Do tego wspólnie spędzany czas, który pozwala potwierdzić że „SEP jest Stowarzyszeniem Przyjaciół”.









